

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

N^o 304.

Jutro, Śtej Elżbiety Król.

Dnia 6 (18) Listopada. — Rok 1854.

Jutro, w Kościele parafjalnym we wsi *Powsinie*, należącej do klucza *Willanowskiego*, z powodu uroczystości Śtej ELŻBIETY, przypada Odpust doroczny.

Jak corocznie tak i w latach poprzednich, dawaliśmy od czasu do czasu wzmianki o nowych rozporządzeniach ze strony Władzy Rządowej, co do rozpoczęcia robót, około budowy ŚWIATYŃ PAŃSKICH, w różnych miejscach Królestwa. Dziś więc donieść możemy, że niektóre z tych rozporządzeń, już pomyślnym skutkiem uwiecnione zostały. Itak z robót rozpoczętych w latach poprzednich, ukończono w ciągu r. z., następujące: budowy nowych Kościołów: we wsi *Osieku* Gub: *Radomskiej*, za rs. 8,126 kop: 28³/₄; we wsi *Obrytte* Gubernji *Płockiej*, za rs. 11,025 k. 16¹/₂; we wsi *Zakrzówku* Gub: *Lubelskiej*, za rs. 10,313 k. 47¹/₂; i we wsi *Augustowie* Gub: *Augustowskiej*, za rs. 9,740 k. 98³/₄. Sądząc po kosztach, można wnosić o wspaniałości tych budowli poświęconych chwale NAJWYŻSZEGO. Przy tej sposobności dodać także musimy, iż liczba i stan Kościołów w r. z., były następujące: wszystkich Kościołów parafjalnych w Królestwie 1639; filjalnych 114; oddzielnych, a niemających charakteru ani parafji ani filji, 38; razem 1,780; oprócz tego Kaplic 384. Na samo zaś wnieście nowych Kościołów, w dobrach Rządowych przeznaczono w ciągu r. z., sumę rs. 31,658 k. 26¹/₂; a w dobrach prywatnych rs. 24,761 k. 42¹/₂; w pierwszym stanie cztery nowe Domy BOŻE, a w drugich pięć.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 750, dla Kościołów: Farnego, i XX. *Bernardynów* w *Łęczycy*, przez Józefa i Salomeę małżonków *Chrzanowskich*; oraz zapis rs. 30, dla dwóch Synagóg w *Tomaszowie*, przez starozakonnego *Nachmana Rajsfeld*, uczynione.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza *Franciszka Celińskiego*, Proboszcza Kościoła w *Mnichu*, Proboszczem Kościoła parafjalnego we wsi *Topoli* w Gubernji *Warszawskiej*.

Z *Petersburga*, 27 Października (8 Listopada).

RESKRYPT CESARSKI.

Wydany na imię Jenerał-Adjutanta, Jenerała *Piechoty*, JO. Xięcia *Woroncowa* 1go.

Xiążę *Michale* synu *Symeona*! Ze szczerem spótczuciem otrzymałem list wasz, w którym donosicie Mi, iż zupełne osłabienie zdrowia waszego nie dozwala wam objąć na nowo pełnienie ważnych obowiązków, jakie na was spoczywały przed wyjazdem waszym za granicę. Znając wasze uczucia i bezwarunkowe poświęcenie się, jakich tyle razy czyniami waszemi daliście dowód, przekonany jestem, iż upraszając przy obecnych okolicznościach o uwolnienie was od wszystkich obowiązków, poddajecie się jedynie ostatecznej konieczności, dla was bezwątpienia przykrej, dla MNIE zaś tembardziej zasmucającej, iż pozbawiam się usług waszych w czasie, w którym takowe byłyby dla MNIE

szczególniej użyteczne; obok tego wszelakoż uwalniając was od obowiązków Głównodowodzącego Oddzielnym Korpusem Kaukaskim, Namiestnika Kaukazkiego, oraz Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, mam nadzieję, że pobyt w kraju łagodnego klimatu wzmocni wasze siły, i że po niejakiem wypoczynku, będziecie znowu w stanie poświęcić dla MNIE i dla Rossji owoce waszego doświadczenia i właściwą wam szczerą gorliwość. Z taką nadzieją, pozostawiając was przy obowiązkach MEGO Jenerał-Adjutanta i Członka Rady Państwa, pozwalam wam zostać za granicą przez czas do wyleczenia się waszego potrzebny. Życzę serdecznie, by czyny walecznych wojsk Kaukaskich, których sława łączy was z niemi od samego wystąpienia waszego w zawodzie wojennym, nie przestawały was pocieszać, i powtarzam wam zupełną serdeczną wdzięczność MOJĄ za waszą walecznością nacechowaną, a przez pół stulecia trwającą służbę Tronowi i Ojczyźnie.

Pozostaję ku wam niezmiennie przychylny.

Na oryginalne Własną JEGO CESARSKIEJ

Mości ręką napisano:

„MIKOŁAJ.”

Gatczyno, 19go Października 1854 r.

W Dodatku do Rozkazu NAJWYŻSZEGO, wydanego na dniu 24tym Października, wyrażono: »Głównodowodzącym Oddzielnym Korpusem Kaukaskim, Namiestnik Kaukazki, Jenerał-Gubernator Noworossyjski i Bessarabski, Jenerał-Adjutant, Jenerał-Piechoty Xiążę *Woroncow*, uwalnia się, na własne żądanie, z powodu słabości zdrowia, od pomienionych obowiązków, z pozostawieniem przy godności Jenerał-Adjutanta i Członka Rady Państwa.

P. Minister Spraw Wewnętrznych zawiadomił pod datą 17 Września P. Ministra Sprawiedliwości, że po wylądowaniu wojsk nieprzyjacielskich na brzegi Krymu, komunikacja północnej części Gubernji *Tauryckiej* z *Symferopolem* może być przez czas jaki wstrzymaną, jak o tem P. Minister Wojny zawiadomił Jenerał-Adjutanta *Bibikowa* 1go, i że w takim razie NAJJAŚNIEJSZY CESARZ uznać raczył za stosowne: powiaty północne gubernji powyższej poddać władzy *Chersońskiego Gubernatora Wojennego*, nadawszy Pełniącemu obowiązki Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, tak co do pomienionych powiatów, jako i do wschodniej części Gubernji *Chersońskiej*, prawa *Dowódy Korpusu Oddzielnego*, jakowe już udzielone zostały Jenerał-Adjutantowi *Aunenkow* co do prowincji *Bessarabskiej*, *Okręgu Miejskiego Odesskiego* i zachodniej części Gubernji *Chersońskiej* na prawym brzegu *Bohu*.

Naczelnik Okręgu Poczтового Królestwa *Polskiego*, mianował: IX Sekretarza Poczta^{mtu} *Warszawskiego* *Pawła Szliwińskiego*, VII Sekretarzem tegoż Poczta^{mtu}

tu; XI Sekretarza Pocztańtu Marcellego *Malinowskiego*, IX Sekretarzem Pocztańtu; Sekretarza Urzędu Poczto-
wego w *Plocku* Ludwika *Ulasiewicza*, XI Sekretarzem
Pocztańtu *Warszawskiego*; Sekretarza Urzędu Poczto-
wego w *Sieradzu* Karola *Winiarskiego*, Sekretarzem
Gubernjalnego Urzędu Pocztoowego w *Plocku*; i Kanceli-
stę Zarządu Okręgu Pocztoowego Felicjana *Tarna-
wskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztoowego w *Siera-
dzu*.

W nocy z dnia 21 na 22 Czerwca (3 na 4 Lipca) r. b.,
we wsi *Jankowicach* Powiatu *Radomskim*, niewiadomi zło-
czyńcy po oderwaniu skobla i wrzeczadza od wielkich
drzwi tamiecznego Kościoła parafjalnego, zabrali przed-
mioty następujące: puszkę z nowego srebra wyłaczaną
z Komunikantami; hostję z przykryciem białem atłaso-
wem, i wosku w kregach pud jeden. Zarząd Ober-Po-
licmajstra wezwał osoby posiadające wiadomość o po-
wyższej kradzieży lub sprawcach tejże, aby z udzieleniem
takowej zgłosili się do tegoż Zarządu.

W tych dniach w Kościele Farnym w *Piotrkowie*,
odbył się obrzęd zaślubin W. Leopolda *Matuszyńskiego*,
Artysty i Reżysera Opery *Warszawskiej*, z Pa-
nią *Walerją*, Córka Jana i Antoniny z *Krzemińskich*
Biskupskich, Córka zamieszkałej i powszechnie szano-
wanej w *Piotrkowie* Rodziny. Związek ten w obec gro-
na Krewnych i Przyjaciół przybyłych także na ten obr-
zęd i z *Warszawy*, pobłogosławił W. JX. Kanonik *Za-
rzecki*, Admiioistror Parafji Sgo ANDRZEJA w *Warsza-
wie*, i w treściwej a pełnej uczucia mowie, skreślił obo-
wiązek Nowożeńców. Zebrani na ten obrzęd Przyjacie-
le, wykonali VENI CREATOR *Sandmana*. Nowożeńcy
przybyli już do *Warszawy*; a dziś Przyjaciele i ich Zna-
jomi, ponawiają im szczere i prawdziwe życzenia, z po-
wodu rzeczonego związku.

Xięgarnia *Benrsteina*, przy ulicy *Miodowej* N° 483,
odebrała mapy: *Hanathe*, specjalną kartę *Krymu*,
złożoną z 4ch wielkich arkuszy, obejmującą wszystkie
miasta i wioski tego półwyspu, podług rozmiar¹/_{350,000}
naturalnej wielkości; kartę *Krymu* na jednym arkuszu
z planami wszystkich portów; *Fleminga*, Atlas wojen-
ny, z 20 mapp złożony.

Dnia wczorajszego, rozstał się z tym światem, ś. p.
Paweł Wierzejski, Adjunkt Dyrektora Gabinetu Zoolo-
gicznego.

Wczoraj o godz. Tej rano, rozstał się z tym światem
Alexander Korzeniowski, Artysta tutejszy Dramatyczny,
syn Naczelnika Kancellarji Prokuratorji Królestwa *Pol-
skiego*. Zmarły, lat 14 poświęcał się dla sceny, wystę-
pując już to w Operach już to w Komedji, a zbyt wczesne
przecięcie pasma dni jego, bo w 32 roku życia, jest cięż-
ką i bolesną dla Rodziców, Krewnych i Przyjaciół strą-
tą. Jutro, o godz. 3ej z południa, nastąpi przeprowa-
dzenie zwłok jego z Kaplicy przy Kościele *XX. Ber-
nardynów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, stroska-
ni Rodzice, zapraszają.

Przerwana przez zasy pniegu komunikacja koleją
żelazną, pomiędzy *Warszawą* i *Granicą*, jest już przy-
wróconą. Zalegające od trzech dni pociągi, przybyły
onegdaj do tutejszej stacji.

Pierwszą zabawą tej zimy, byłaby bezwątpienia za-
bawa na korzyść biednych. Ta która jest w projekcie
nie jest ani żądami tańcami ani koncertem, ale inne-

go rodzaju, skromną niespodzianką; z której bezwątpie-
nia każdy byłby zadowolony. Jeżeli się tylko da przy-
prowadzić do skutku, wtedy uprzyjemni oie jeden w cza-
sie adwentu wieczór, który tem spieszniej upłynie, im
wiecej liczyć będzie niewinnych, a przyjemnych rozry-
wek.

Wiadomo powszechnie że dotąd słyną u nas *Skier-
niwickie skowronki*, jako najsmaczniejsze i najdeli-
katojsze w jesieni; ale nie każdy pewno wie o tem
jakie najlepsze *kosy*. Nie jeden z amatorów chowanego
ptastwa, policzy do rzędu najlepszych te głównie, które
najpiękniejsze wycinają kuranty w klatkach; ale gastro-
nomowie na to się nie zgodzą i słusznie oddadzą pier-
wszeństwo *kosom Korsykańskim*. Przelot tego ptastwa
i przybywanie ich do *Korsyki*, trwa zazwyczaj od 15go
Grudnia do 15 Lutego. Jest to chwila, w której *mirt* i
jeżówka włoska, pokrywszy się owocami wonnemi,
wzywają przybylców do smacznej biesiady, a z czego oni
chętnie korzystając, tuczą się do tego stopnia, że po zabi-
ciu, zdają się być złotym woskiem oblane. Aby mieć wyo-
brażenie o ich tłustości, trzeba je widzieć na miejscu.
Włóścianie miejscowi rozpoczynając na nie łowy,
chwytają je w sidła, i setkami przynoszą do *Ajaccio*,
gdzie następuje sprzedaż, a następnie ogólna *kosia* kon-
sumcja.

Przed niedawnym czasem, jeden z miłośników numi-
zmatyki, nadesłał nam rysunek monety srebrnej, znaj-
dującej się w zbiorze jego, dla objaśnienia o pochodzeniu,
znaczeniu i wartości takowej. Korzystając przeto z uprze-
jomości znanego i jednego z pierwszych bezwątpienia u
nas numizmatyków, P. Karola *Bejyera*, który w każdym
razie, chętnie zaspakaja tylo-krotne a podobne żądania
Redakcji *Kurjera*, doręczyliśmy mu ów rysunek, a jak-
ie objaśnienie otrzymaliśmy od niego, zamieszczamy
tutaj, aby i ktoś drugi z Czytelników naszych, w przy-
padku posiadania takiej sztuki, mógł z tego objaśnienia
korzystać. Moneta rzeczona, przedstawia na stronie głów-
nej Sgo MARKA, podającego chorągiew obok stojące-
mu Doży; napis zaś w około niej, jest następujący: JA.
TEUPL, po stronie Doży (*Jacobus Tiepolo*); pomię-
dzy nim a Szym MARKIEM: DUX; wreszcie w ciągu
otoku S. M. VENETI. Stronnica odwrotna przedstawia
JEZUSA CHRYSYTA na tronie, co będące na bokach
greckie skrócenia udowadniają. Monety takie były bi-
te w *Wenecji*, za panowania Doży *Weneckiego* Jakóba
Tiepolo, panującego od r. 1229 do 1240. Jak w naszym
kraju, należą one do nieco rzadszych zagranicznych mo-
net; lecz jak wartość pod względem starożytnym mogą
mieć w *Wenecji*, o tem trudno tu sądzić.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Ty-
pografa, przy ulicy *Miodowej* Nro 496, wyszł dzieło
pod tyt: *Grammatyka historyczno-krytyczna języka*
polskiego, przez *Andrzeja Sztochla*, Professora Litera-
tury *Polskiej* napisana, po śmierci ś. p. Autora, przez
jego syna, *Ludwika Sztochla* wydana; cena egzemplarza
rs. 2 kop. 70.

Przybyli tu wczoraj z *Wrocławia* podróżni, opowia-
dają, że w tych dniach zgorzał tam przypadkowo, staro-
żytny kilka wieków liczący, Kościół, w którym Przeku-
pnie i Przekupki miejscowi, zwykle utrzymywały Nabo-
żeństwo, i zład Kościół ten, znany był pod nazwą *Krau-
ter-Kirche* (Kościół Zieleniarek),

Jak wszystko tak też i zapalki znaczny uczyniły postęp, przez wynalezienie takich, na zgaszenie których najsiłniejszy nawet podmuch wiatru, wpływać nie może. W tych dniach oglądaliśmy kilka z nich sztuczek, są one z papieru w kolorze czerwonym, i po zapaleniu, kilka osób najmocniej dmuchając, nie mogą ich zgasić. Zapalki te używane bywają powszechnie w drodze do zapalenia sygar. Dotąd jest to tylko wyrób zagraniczny, ale spodziewać się należy że lada dzień znajdą się one tutaj jako wyrób krajowy.

Nakładem xięgarni i składu nut muzycznych R. Friedlein, przy uli: *Senatorskiej* Nr 460, wysłała nowa polka przez A. N. Michiewicza, p. t. *Wojażerka Polka*, ułożona na fortepjan. Cena k. 15.

Nie tylko my sami zawiedzeni zostaliśmy pięknoscą rozpoczętej *jesieni*, i nie dawali wiary w tak wczesną *zimę*. Złapały się również i dzikie *gesi*, których liczną partję, widziano dopiero onegdaj pod czas kilkostopniowego mrozu, przeciągającą po-nad *Warszawę*, i wędrującą w cieplejsze kraje. Zdaje się więc że spostrzeżenia niektórych aurzystów, łudzących się nadzieją ujrzenia jeszcze tej *jesieni* dni ciepłych, po minięciu dzisiejszych śniegów, pozostaną płonkami, i raczej podobno należy przygotować się na ciągłe zimno, jak spuszczać się na ciepło.

Surduty zwierzchnie męzkie, robione są tej zimy, bez szwu na plecach, z połami rozciętymi, spódnica szeroką i dosyć długą, rękawami szerokimi z mankietami lub bez mankietów; zapinane są na dwa rzędy guzików szeroko rozstawionych i rozdzielonych; szef wyłogów robi się albo po środku zespolenia takowych, albo tuż przy dziurkach od guzików; kołnierz jest sukienki. Do takich surdutów używane są *pantalony* ciemne, dosyć obcisłe.

Wydanie drugie, sześciu numerów nowo-wydaných *Wzorów*, zastosowanych do robót siatkowych, na różne tego rodzaju przedmioty, wyszło w litografji Kazimierza *Romanowicza*, i tegoż nakładem. Nabyć je można w mieszkaniu Wydawcy przy ulicy *Długiej* Nr 578 przechodni dom na *Bieleńską*, lub w składzie ryoin *J. Schmidt* przy ulicy *Senatorskiej*, w domu *W. Neybauer*. Cena sześć Numerów kop. 90.

W dniu 15 b. m., na ulicy w Cyrkule 9, znaleziono kobietę w nędznem ubraniu, z nazwiska i pochodzenia nie-wiadomą, lat około 60 mającą, tak schorzałą, iż nim ją do Szpitala *DZIECIĄTKA JEZUS* zawieźć można było, życie zakończyła.

Do *Pultuska* zjechała truppa dramatyczna pod zarządem P. Józefa *Barańskiego*, i rozpoczęła widowiska dla których życzymy większego zajęcia się ze strony Publiczności tego miasta. Do składu teje należą: PP. *Barańscy*, *Szaszkiewiczowie*, *Kwieciński*, oraz nowoprzybyli PP. *Bańkowski* i *Brelewski*. W kilku reprezentacjach które dano, przedstawiono: *Okno na pierwszym piętrze*, *Pierwej Mama*, *Komornik Poeta*, oraz *Podejście*, pod nazwiskiem: *Gdzie nasi Mężowie chodzą*. Dnia 9 b. m., zapowiedziano jakąś Melodramę z dzieł Wojc: *Bogusławskiego*, z obrazem oświetlonym ogniem *bengalskim*.

W dniu 10 z. m., P. Stanisław *Skorupski*, kupiec, zamieszkały w m. *Radzynie*, wyszedłszy wraz z familją na przechadzkę, nagle żyć przestał.

W dniu 5 z. m., w lesie należącym do Gm: *Stryków* w Pow: *Radomskim*, znaleziono ciało *Franciszka Jusozaka*, mieszkańca m. *Zwolenia*, który, jak z śladów na nim pozostawionych, wnosić należy, przez morderców życia pozbawiony został.

W d. 16 z. m., w Gm: *Kotliny* w Pow: *Piotrkowskim*, 6-letnia dziewczynka wiejska, przechodząc około ogniska pozostawionego w polu przez pasterzy, zapaliła na sobie odzież, a pozbawiona ratunku, w parę godzin skutkiem popaprzenia, żyć przestała.

W d. 14 z. m., we wsi Gm: *Czerwone*, w Pow: *Łomżyńskim*, *Krystjan Ichart*, stolarz, przyjąwszy od strażnika celnego nabity pistolet do reparacji, wystrzałem następnym przy nieostrożnem rozbieraniu takowego, tak szkodliwie zranionym został, iż wkrótce z tego powodu życie zakończył.

W nocy z dnia 26 na 27 z. m., w Gm: *Pramna* Pow: *Warszawskim*, *Maciej Maleszewski*, furman, lat 40 liczący, postępując pieszo przy furze szkłem naładowanej, gdy drugi furman chciał go z wozem wyminąć, tak szkodliwie do teje fury przygnięcionym został, iż na miejscu życie postradał.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W Gm: *Jabłoń* Pow: *Radzyńskim*, Cerkiew ubezpieczona na rs. 1,700; szkody w apparatach i ozdobach cerkiewnych przez ten pożar zrzadzone, na rs. 1,500 oszacowane zostały; przyczyna pożaru niewysledzona. We wsi *Pankowie* Gm: *Koleśniki* Pow: *Kalwaryjskim*, 24 różnych zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na rs. 3,610; skutkiem tego pożaru, 190 osób w tej wsi zamieszkałych, poniosło straty około 10,000 rs.; pożar jak wnosić należy, wynikł przez nieostrożność jednego z parobków, który młóćąc w stodole żyto, pozostawił zapaloną lampkę. We wsi *Koszelew* Gm: *Kamień* Pow: *Gostyńskim*, zabudowania dworskie, a mianowicie: spichlerz, obory, owczarnia, i t. d.; pogorzelec przez spalenie się całej kęsciancy i inwentarzy, poniósł około 12,000 rs. szkody; przyczyna pożaru nie wysledzona.

Wczoraj na przedstawieniu z tak wielkiem zadowoleniem zawsze przyjmowanej Komedji *Pamiętniki Szatana*, Teatr Rozmaitości był napętaiony. Wiele zmian zaszło w rozdaniu ról, główną zaś przedstawił Pan *Milaszewski*; Publiczność jak przy pierwszym wystąpieniu tego Artysty, tak i wczoraj nieszczerzyła oklasków, i 5-krotnem zaszczyliła go przywołaniem. Z niemojniejszym zadowoleniem przyjmowani byli Artysci po raz pierwszy ukazujący się w tej Komedji, jako to: Panna *Szymanowska*, Pan *Rychter*, który niewielką rolę *Jana* mularza z tak znakomitym oddał talentem, oraz PP. *Chomanowski*, *Swieszewski*, *Checiński*, słowem wszyscy do składu Komedji należący. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Kurcjuż*, Panna *Strzelbiucha* 2-kroć, Panna *Szymanowska* i Pan *Milaszewski* po 5-kroć, PP. *Rychter* i *Chomanowski* po 3-kroć, oraz *Checiński* i *Swieszewski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop; 30, dają rs. 5 kop; 29; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 14 kop; 76; IIIgo Okresu, żądają rs. 14 k. 73, dają rs. 14 k. 70; kupon k. 24 $\frac{1}{2}$.

EGIPT. Z *Alewandriji* donoszą, że korpus posiłkowy *Egiptski* w d. 22, wypłynął z tego portu do *Turocji*; dowodzą nim *Menekli Bisza*. (J. de St. Pet.).

FRANCJA. *Paryż*, 10 *Listopada*. — Na giełdzie tujejszej bardzo się zajmują kwestjami finansowemi; do-
tąd, jak się zdaje, rząd jeszcze nie postanowił co do pożyczki. W każdym razie zwołano by dla zatwierdzenia Ciała Prawodawczego, a wprzód jeszcze projekt przesłano by do Rady stanu. Mylną jest także pogłoska, że rząd wycofał z banku 100 milionów fr. i zastąpił je bonami skarbowemi. Do tego potrzebne byłoby pozwolenie Rady bankowej, a ta zwołana nie była. — Sąd poliejki poprawczej skazał jednego z piekarzy na 4 miesiące więzienia i 1,000 fr. kary za to, że podawał fałszywie konsumpcję chleba z jego piekarni; wiadomo, że administracja departamentalna płaci piekarzom różnicę między ceną taxową chleba, a ceną wypadającą z ceny zboża. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. — Powikłania coraz bardziej się zwiększają; nawet konstytucyjne dzienniki nie śmią obiecywać utrzymania na tronie *Izabelli II*, a z drugiej strony odkryto potężny spiszek *montemolinistowski*, zorganizowany pod kierunkiem *Infantów Don Juana i Don Henryka*, braci Pretendenta, którzy mają przybyć do *Hiszpanji* i rozwinąć sztandar powstania. *Kabrera*, zbyt ma krwawą sławę, dla tego dowództwo przypadnie nie jemu, ale *Jenerałom Elio i Arrevalo*, posiadającym znakomite imię. Sztab gwardji narodowej składa się po większej części z *karlistów* dawnych, i gabinet na ten sztab liczyć nie może. Stronnictwo *karlistowskie* coraz bardziej jest zadowolone z obrotu spraw. (Ind: Belge).

PRUSY. — *Staatsanzeiger* z d. 15 *Listopada* donosi: komunikacja na kolei żelaznej między *Wrocławiem* i *Raciborzem*, tudzież z *Wiedniem* przerwana z powodu zamieci śnieżnej, która trwała bez przerwy od 13 *Listopada* wieczorem.

Berlin d. 14 *Listopada*: Donoszą dzienniki nasze z różnych stron o wielkich śniegach, które w tych dniach spadły. Pomijając strefę pod którą leży *Berlin*, już z *Monachium* donoszą pod d. 12 *Listopada* że tam od 3ch dni panowały burze ze śniegiem, tak, że wszystkie komunikacje pocztowe na kolejach żelaznych i drogach żwirowych przerwane zostały. Nikt tam nie pamięta, aby o tej porze podobne śniegi spadły. Z *Francji* donosi *Salut public* z *Lionu* pod d. 11 *Listopada*, że od dwóch dni nagle zmieniła się tam temperatura powietrza. Wczoraj z rana, to jest w Piątek, uważano na nadbrzeżach ścinający się cienki lód, a dziś to jest w Sobotę, po raz pierwszy śnieg pada. W okolicach spadło wiele śniegu, a góry *Tarare*, pokryły się całkiem śniegiem. (Schle: Zeitg).

SZWECJA. — Komitet sejmowy zatwierdził żądany przez rząd kredyt z 2¹/₂ milionów talarów, który w sejmie popierać będzie. (J. de St. Pet:).

WŁOCHY. — PAPIEŻ w d. 15 b. m., odbędzie konsystorz tajny, na którym kilku *Prałatów* ma otrzymać purpurę Kardynalską. — Cholera znowu zjawia się w *Rzymie*. — Rząd PAPIEŻKI nabył bibliotekę po *Kardynale Maż*, i przyłączył ją do biblioteki *Propagandy*. (Ind: Bel:).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bronikowski Lud: Oby: z Wojezy nr 584; Brycezyński Bogusław Oby: z Mostowa nr 486; Chranowski Jan Oby: z Wyszkowa nr 626; Czyszkowski Paweł Kup: z Radomia nr 476; Deholi Stan: Obyw: z Zwiartowa nr 634; Kownacki Józ: Oby: z Gołominka nr 1820; Laur Aug: Kup: z Odessy nr 634; Preszel Miecz: Oby: z Żółkiewki nr 634; Potocki Stan: Hr: z Brzeżan nr 415; Przeradowski Edw: Oby: z Janowa nr 2668; Sewastjanow Jen: Major z Białej; Wojniłowicz Lucjan Oby: z Samokłes; Werecki Wła: Oby: z Ustanowa.

Wyjechali: Boski Jul: Oby: do Bobrownik; Cielecki Maxy: Oby: do Zyger; Czarniecki Stefan Oby: do Wysokiego; Grzybowski Faus: Oby: do Wożaik; Hornowski Józ: Oby: do Lechowa; Ruszel Ign: Oby: do Nowej Wsi; Lubuska Marja Żona, Marszałka Salachty do Wilna; Nowosielski Winc: Sędz: Pokoju do Osieka.

Przyjechali koleją żelazną: Sziland Joel Kup: z Gdańska nr 946; Siennicki Ases: Koleg.; Nacz: Oddz: Banku Pols.; z Wrocławia.

Wyjechali koleją żelazną: Abraham Daniel Kup: do Berlina; Bausecki Fel: Porucz: Wojsk Prusk: do Prus; Bellmann Adolf Maszynista do Szemnitz; Felsch Jan Kup: do Wrocławia. — Psarski Józef Obyw: do Poznania.

DONIESIENIA.

SALOPA kortowa, mało używana, za bardzo umiarkowaną cenę, do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rosyjskich Jana *Grydina* Żgo, na Nowym-Świecie, wprost Jatek Rzeźniczych, w domu *Frydrycha* Nro 1251, i za Żelazną Bramą w Gościńnym Dworze Nro 17 i 152, nadszedł świeży transport **WINOGRON** Astrachańskich.

Dwa **POWOZY** nowe, landarowe, są do sprzedania pod Nr 2427 przy ulicy Nowolipie. Wiadomość u Właściciela domu.



Jest do sprzedania **KON**, maści gujadej, lat około 8 mający, zdający pod wierzch i do zaprzęgu. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedm.; w domu P. Staniszewskiego Nr 405, u Stróża.

PLASZCZ z Szopów wyborowych, pokryty ciemno-zielonym sukniem, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Knapackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370. — Tamże są jeszcze do zbycia: Meble, Lustra, Tualety, i t. p.

Mat zaszczyt zawiadomić Szanowne Damy, iż w Magazynie przy ulicy Długiej pod Nrem 590, dostać można rozmaitych **KWIATÓW**, w najświeższym guście. — M. R.

UCZEN z prowincji, może być umieszczonym w handlu Win i Korzeni, przy ulicy Freta Nro 268.

M. Czaplicka, przy ulicy Złotej pod Nr 1517 zamieszkała, podejmuje się **ROBÓT** wszelkiej krawiecczyny damskiej, którą wykonywa według terażniejszej mody, za małą cenę, i zarażem życzącym sobie, udziela nauk kroju i szycia.

Dziś rano zima stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pamiętniki Szatana*. (W Wielkim Teatrze widowiska nie będzie). — Jutro, *Pani Kasztelanowa. Stary Jegomość. Janek z pod Ojcowa*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Oberża pod Koszem Kwiatów. Dwaj Złodzieje*.

TRAKTJERNIA przy ulicy Leszno pod Nr 719, nowo-otworzoną została pod Jelonkiem. Obiad po kop: 15, zaś miesięcznie rs. 3 k.75, składający się z 4ch potraw; porcja pieczeni k. 7¹/₂, porcja kotletów k. 10, porcja *Flaków* z bułką kop. 6, gie Czwartki i Niedziele; poleca się łaskawej Publicznosci, gdzie przy rychłej usłudze i za pomierną cenę, sprzedawać będzie. — M.

Na świeże **KISZKI** i **KIEŁBASKI**, zaprasza w dniu dzisiejszym, Właściciel Bawarji, przy ulicy Długiej pod Nr 550.

R. Stoltz.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **PLAN** do 85 Loterji Klas.